



Podatkiem w sport?

2016-03-23

- Nas naprawdę nie stać na takie kwoty - mówił podczas posiedzenia Komisji Sportu i Kultury Fizycznej Józef Wajda, prezes Klubu Sportowego „Orzeł Piaski Wielkie”. Radni dyskutowali bowiem o nowych regulacjach podatkowych w zakresie zwolnienia stowarzyszeń, których statutową działalnością jest krzewienie kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży. Dyskusja zaowocowała inicjatywą uchwałodawczą komisji.

Nowelizacja ustawy podatkowej sprawiła, że od stycznia 2016 r. kluby sportowe muszą płacić znacznie wyższe podatki od gruntów i budynków (0,47 groszy od m kw. gruntu oraz 7,68 zł za m kw. budynku). Zwolnienia podatkowe obejmują tylko te kluby, które prowadzą stowarzyszenia zajmujące się dziećmi i młodzieżą. Jeśli jednocześnie w takim klubie jest drużyna „oldboyów”, to klub będzie płacił o wiele wyższe podatki w porównaniu z 2015 rokiem. – Do ubiegłego roku płaciliśmy 800 zł rocznie, teraz za 2016 rok mamy do zapłacenia ponad 10 tys. zł, to 1200% więcej! A roczny budżet naszego klubu to 143 tys. zł. Jeśli nic się nie zmieni to ta rygorystyczna nowelizacja ustawy położy sport – oburzał się podczas posiedzenia komisji prezes Józef Wajda. Wtórowali mu prezesi KS „Grębałowianka” oraz KS „Borek”.

Radny Jakub Kosek pytał, czy kluby miałyby szanse na niższe podatki, gdyby wyłączyć z nich grupy seniorskie. Piotr Jędrzejczak, zastępca dyrektora Wydziału Podatków i Opłat odpowiadając na to pytanie sugerował, że najlepiej byłoby, aby uchwałą Rady Miasta Krakowa preferencyjna stawka podatkowa objęła wszystkie stowarzyszenia, które działają w klubach sportowych. – Obniżenia wysokości takiego podatku można dokonać również w trakcie roku – mówił Piotr Jędrzejczak.

Radni jednogłośnie opowiedzieli się za postulatem intencyjnym w sprawie przyjęcia uchwały w tej sprawie. Jej projekt zgłoszony zostanie w trybie pilnym na najbliższej sesji – 30 marca.